

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 28 kwietnia 1924 r.

W cenie numeru

150.000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.

Odnośnienie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

za Łódź egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należytość pocztowa

opłaćona ryczałtem.

Kino Filharmonia

Dzisiaj poniedziałek wejście zupełnie darmo.

Kto w pierw przyjdzie zajmie lepsze miejsce. Jako ostatni dzień wyświetlania rozgłoszonego obrazu p. t.

„STANLEY W AFRYCE”

Dyrekcja kina nie licząc się z kolosalnymi kosztami, postanowiła dać możliwość wszystkim, bez wyjątku obejrzenia tego arcydzieła zupełnie bezpłatnie. — Początek o g. 1.30, ost. seansu o g. 7.30 w.

TELEGRAMY.

BISKUP ŁUKOMSKI W PARYŻU.

PARYŻ 27,4 (PAT) Biskup Łukomski z Poznania po powrocie z wizytacji szeregu parafii polskich, zamieszkałych przez ludność robotniczą, która emigrowała do Francji, odprawił dzisiaj uroczyste nabożeństwo w kościele polskim. Na nabożeństwie obecni byli: minister Chłapowski z personelem poselstwa, konsul generalny Lasocki, urzędnicy konsulatów i liczni przedstawiciele kolonii polskiej w Paryżu.

Kościół przepelniony był przez robotników polskich przybyłych z okolic Paryża. Msza zakończona została odśpiewaniem hymnu „Boże, coś Polskę”, poczem biskup Łukomski wygłosił podniosłe kazanie, które wywarło na obecnych głębokie wrażenie.

UKŁAD W SPRAWIE DŁUGU WĘGIERSKIEGO

WASZYNGTON 27,4 (PAT) Układ w sprawie uregulowania długu węgierskiego, zawarty między rządem amerykańskim a Węgrami, przewiduje spłatę długu węgierskiego w Ameryce w ciągu 62 lat.

LLOYD GEORGE I GARIBALDI.

RZYM 27,4 (PAT) Donoszono tu z Londynu, że Giosseppe Garibaldi odbył z Lloydem Georgem konferencje na temat stosunków angielsko-włoskich. Mussolini zamierza podobno zaprosić Lloyd George'a do Włoch.

PROCES HITTLEROWCÓW.

MONACHJUM 27,4 (PAT) Zeznanie świadków w trwającym od dwóch dni procesie przeciw 36 hitlerowcom rzuciła jasne światło na ekscesy, dokonane przez nich w czasie zaburzeń listopadowych. Świadkowie stwierdzili, że przy rozgromieniu lokalu redakcji socjalistycznej „Münchener Post” hitlerowcy nie tylko zniszczyli go, lecz równocześnie doszczętnie zrabowali. W ratuszu hitlerowcy aresztowali kilku radnych, których zabrano jako zakładników, udając, że wiedzą ich na rozstrzelanie. „Kapelusze nie będą już panom potrzebne” — rzekł do nich jeden z żołnierzy. Radnego Nussbauma pobito kołbami. Burmistrz miasta został również pobity i znieważony. Zakładników uprowadzono z miasta i uwolniono dopiero po długich rokowaniach. Ze względu na obciążające okoliczności, prokurator domaga się kary od 1 do 2 lat twierdzy i dodatkowo po 5 miesięcy więzienia dla tych oskarżonych, którym udowodniono kradzież.

ZNÓW TRZESIENIE ZIEMI.

NOWY JORK 27,4 (PAT) Stacja seismograficzna w Manelli donosi o poważnym trzęsieniu ziemi na wschodnim wybrzeżu wyspy Mindano, w następstwie którego pas ziemi usunął się do morza. Mindano jest wyspą najdalej wysuniętą na południe z południowych Filipin.

Otwarcie Targów Poznańskich.

Uroczysta msza św. Owacje na cześć Prezydenta Rzplitej. Raut na Zamku.

POZNAN 27,4 (PAT) Dzisiaj rano po cięgiem warszawskim przybyli do Poznania: prezes Rady Ministrów p. Grabski w towarzystwie swego osobistego sekretarza p. Engermana, minister kolei żelaznych p. Tyszka i dyrektor departamentu prezydjalnego p. Kauziak.

Na dworcu oczekiwali przedstawiciele rządu p. wojewoda poznański, dyrektor policji państwowej Haas, delegat d-cy DOK. i prezes poznańskiej dyrekcji kolejow. inż. Dobrzycki. Premier z otoczeniem, towarzyszącym mu, udał się z dworca do Zamku.

O godz. 10-ej w kaplicy zamkowej odbyła się msza św. celebrowana przez kapelana p. Prezydenta Rzplitej ks. Tokarzewskiego w asystencji ks. prof. Ryszkiewicza. Na mszy świętej obecny był Pan Prezydent Rzplitej wraz z rodziną, premier Grabski, minist. Tyszka i wojewoda pozn. Bniński.

Punktualnie o godz. 10,55 Pan Prezydent wyjechał z Zamku w towarzystwie wojewody na otwarcie Targów Poznańskich. Powóz Pana Prezydenta Rzplitej otaczał przyboczny szwadron ułanów. Od Zamku aż do wejścia na plac Targów ustawione były szpalery cechów poznańskich, powstańców; haliczyków; harcerzy; kolejarzy i pocztowców. Wzdłuż ulic przybranych flagami narodowymi i zielenią, zebrane mimo niesprzyjającej pogody tłumy publiczności wznosiły na cześć P. Prezydenta Rzplitej niemilkiące okrzyki.

W hali wieży górnośląskiej powitał P. Prezydenta Rzplitej prezydent miasta Poznania Ratajski, który zakończył przemówienie krzykiem: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski!

Po tem przemówieniu P. Prez. Rzplitej otworzył IV Targi Poznańskie przy dźwiękach wszystkich syren, poczem nastąpiło zwiedzenie poszczególnych pawilonów Targów Poznańskich około wieży górnośląskiej. Z placu wieży górnośląskiej P. Prezydent Rzplitej udał się wraz ze swą rodziną na Plac Drwęski, gdzie również zwiedził poszczególne działy Targów Poznańskich. Przed pawilonem na Placu Drwęskiego Pan Prezydent obejrzał stojący tam na relsach pierwszy wóz tramwajowy zbudowany polskimi siłami z polskich materiałów w miejskich warsztatach tramwajowych m. Poznania.

Na Targach P. Prezydent wraz ze swą rodziną i otaczającymi osobistościami oprowadzany był przez dyrektora Targów Poznańskich p. Krzywżankiewicza.

Po zwiedzeniu Targów Pan Prezydent udał się do ratusza, gdzie podejmowany był śniadaniem, wydanym przez miasto. Podczas śniadania w złotej sali ratuszowej prezydent m. Poznania p. Ratajski wygłosił mowę:

Później zabrał głos wice-przewodniczący poznańskiej rady miejskiej p. Bugzół, poczem odpowiedział p. premier Grabski i Pan Prezydent Rzplitej.

Po śniadaniu, o godz. 16-ej Pan Prezydent udał się wraz ze swą rodziną do Ławicy, gdzie w apartamentach 3-o i pułku lotniczego odbyło się poświęcenie pierwszej polskiej fabryki samolotów p.f. „Samolot”. Pana Prezydenta powitał imieniem rady nadzorczej poseł dr. Piechowski, zaznaczając w swej mowie, że lotnictwo obecnie łączy narody.

Po poświęceniu warsztatów przez proboszcza jeżyckiego ks. Raduńskiego, przemawiał po polsku gen. francuski Levegue, szef departamentu II żeglugi napowietrznej oraz prezes dyrekcji kolejowej, piastujący godność przewodniczącego Ligi Powietrznej dzielnicy wielkopolskiej, inż. Dobrzycki.

Podczas uroczystości poświęcenia lotnicy poznańscy unosili się nad barakami. Przy wjeździe i wyjeździe z koszar I-go p. lotniczego ustawiona kompanja honorowa oddawała honory, muzyka zaś grała hymn narodowy. Z lotniska Pan Prezydent udał się na leżący obok plac wyścigowy, gdzie był obecny na IV biegu dżentelmeńskim.

Licznie zebrana publiczność, mimo nie pogody przyjmowała Pana Prezydenta owacyjnie.

Po krótkim odpoczynku w Zamku, Pan Prezydent udał się na podwieczorek, urządzony staraniem na dochód Czerwonego Krzyża w Białej sali Bazaru, gdzie znajdowała się już p. prezydentowa Wołciechowska.

Wieczorem o godz. 19,30 Pan Prezydent Rzplitej wydał na Zamku obiad, poczem odbył się w sali na Zamku raut, wydany przez Pana Prezydenta i p. prezydentową Wołciechowską.

POZNAN 27,4 (PAT) Przy wejściu do pawilonu na Placu Drwęskiego Pan Prezydent przyjął piękne album Targów Poznańskich m. Poznania, wydane przez p. Fuchsa w drewnianej okładce artystycznie rzeźbionej przez p. Tynowską.

POZNAN 27,4 (PAT) W chwili przybycia Pana Prezydenta wraz z otoczeniem do bazaru orkiestra odegrała hymn, poczem mowę powitała wygłosił prezes tow. Czerwonego Krzyża dr. Małsner, a kilka dziewcząt wręczyło p. prezydentowej bukiet kwiatów.

W Bazarze Pan Prezydent zabawił około godziny słuchając produkcji wokalnych.

Dekorowanie generała Florestu.



Ilustracja nasza przedstawia moment uroczystego nadania na dziedzińcu zamkowym w Warszawie Krzyża Waleczności z potrójnym okuciem adjutantowi króla rumuńskiego, generałowi Florestu.

Na rycinie naszej widzimy gen. Florestu z min. gen. Sikorskim w otoczeniu wojskowych.

Wnioski Komisji Odszkodowań przyjęto

Wszyscy zadowoleni

PARYŻ 27.4 (PAT) Rząd belgijski zawiadomiał komisję odszkodowań, że gotów jest przyjąć wszystkie wnioski komisji rzeczoznawców. Rząd belgijski wyraził przytem nadzieję, że komisja odszkodowań w jaknajbliższym czasie przygotuje wszystkie środki i zarządzenia, wprowadzenie których proponuje w sprawozdaniu rzeczoznawców, celem przyspieszenia osiągnięcia ogólnego porozumienia sprzymierzonych, i wykonania projektowanych planów.

Rząd włoski odpowiedział komisji odszkodowań, że gotów jest przyjąć orzeczenia rzeczoznawców w całości, uważając, że mogą one stanowić właściwą podstawę dla uregulowania kwestii odszkodowań i spraw z nią związanych.

PARYŻ 27.4 (PAT) Poincaré przyjął ambasadora angielskiego, Lord Creve przedstawił Poincarému właściwe znaczenie frazy z przemówienia Mac Donalda w Yorku.

Koła francuskie przywiązały wielkie znaczenie do wyjaśnienia ambasadora, które

wykazało, że na wypadek, gdyby Rzesza jeszcze raz nadużyła zaufania sprzymierzonych, że Anglia wspólnie z sołusznikami byłaby gotowa przystąpić do każdej energicznej akcji przeciw Niemcom.

LONDYN 27.4 (PAT) Prasa tutejsza komentuje obszernie odpowiedź aliantów na ostatnią notę komisji odszkodowań w sprawie memoriału rzeczoznawców. Dzienniki wyrażają zadowolenie z powodu stanowiska, jakie w sprawie zaleceń ekspertów zajęły Anglia, Włochy i Belgia.

„Sunday Times” podziela pogląd rządu francuskiego w żądaniu przez Francję dalszych gwarancji.

Analizując odpowiedź francuska, „Sunday Times” uważa, że dla wykonania pewnych specjalnych zobowiązań wydał się wskazywać domaganie się od Niemiec większych gwarancji.

Niedzielne wydanie „Timesa” wskazuje również na konieczność jednolitej pod tym względem akcji aliantów.

Przed wyborami w Niemczech.

Stressman we własnej obronie.

BERLIN 27.4 (PAT) Długo w ciągu ostatniej niedzieli przed wyborami niemieccy ministrowie przemawiali na zgromadzeniach wyborczych, broniąc polityki rządu. Stressmann przemawiał we Wrocławiu. Mówiąc o polityce zagranicznej były kanclerz wyłuszczył powody, które skłoniły rząd do przyjęcia propozycji rzeczoznawców. Decyzja ostateczna w tej mierze należy do narodu, który wypowie się przyszłej niedzieli przy wyborach. Jako ważny argument na korzyść tezy rządu Stressmann przytoczył opinie przywódców niemieckich, którzy przyjmują program rzeczoznawców i popierają politykę rządu niemieckiego.

Przechodząc do polityki wewnętrznej minister spraw zagranicznych podniósł potrzebę jedności politycznej w narodzie koniecznej do zlikwidowania kwestii odszkodowań a bez której żadna z warstw w społeczeństwie nie może liczyć na poprawę swego dobrobytu. Kanclerz Marks przemawiał w Duesseldorfie. Mówiąc o polityce wewnętrznej kanclerz podniósł zasługi swej partii w zakresie prawodawstwa i podkreślił potrzebę utrzymania konstytucji weimarskiej. Przechodząc do polityki zagranicznej, kanclerz Marks oświadczył, że Niemcy pragną jaknajrychlejszego porozumienia w sprawie odszkodowań.

Kaleidoskop bolszewicki.

Bunt wojskowy w Jelizawetgradzie. — Przesłanie w guberni moskiewskiej. — Szwaigier Trockiego oszustem.

Powróciła do Moskwy specjalna komisja, wysłana do Jelizawetgradu dla przeprowadzenia dochodzenia w sprawie buntu wojskowego, który tam wybuchnął przed dwoma tygodniami. Śledztwo wykazało, że oficerowie i żołnierze pułku piechoty, rozlokowanego w Jelizawetgradzie, są stronnikami Trockiego. W pułku z każdym dniem wzmagal się nastrój wrogi dla obecnych tam kierowników rządu i partii komunistycznej. Zebranych opozycjonistów oficerów aresztowano. Kiedy wiadomość o tem doszła do pułku, żołnierze z bronią w rękę chcieli odbić aresztowanych. Wtedy władze zawezwały czołgi i posiłki, poczem bunt opanowano.

Naczelnik moskiewskiego sądu gubernialnego w raporcie do komitetu sowieckiego, zwraca uwagę na niepokojący wzrost zbrodni w stolicy i w gubernji. W całej Rosji europejskiej na 1000 mieszkańców przypada 20, zaś w samej Moskwie aż 55. W ostatnim roku w obrębie miasta spełniono 14000 ciężkich przestępstw. Kradzieży z włamaniem było 40,000. Wyższe sądy gubernialne sędziły 5,000 procesów karnych a sądy zwyczajne 120,000.

Dzienniki paryskie donoszą, że jeden z przemysłowców francuskich pociągnął szwagra Trockiego, nazwiskiem Abrahama Divatowskiego, pod zarzutem oszustwa. Zarzuca on mu nielegalność w podwyższeniu kapitału zakładowego, towarzystwa akcyjnego Kriwoj Rog.

Właściwi ludzie na właściwych miejscach

Warszawski „Robotnik” pletnie tajny okólnik polskich komunistów: przypisujący swym organizacjom sposób urzędzenia „I maja”. — Komuniści radzą swoim związkom urządzać obchody w tem samym miejscu, w którym będzie je urządzać PPS, a to, aby mieć dostęp dla agitacji do jaknajszerszych mas. Następnie — według tego okólnika — mają związki komunistyczne „wziąć inicjatywę w swoje ręce i wysunąć się na czoło pochodu”.

Po przytoczeniu tego okólnika pisze „Robotnik”:

„Komuniści dali polecenie swym zwolennikom, aby wdierali się ze swymi sztandarami i ze swoimi hasłami na cudze demonstracje, starali się je opanować, a nawet stanąć na czele pochodu PPS-owych”.

Z ostatniej chwili.

WCZORAJSZE WYBORY DO KASY CHORYCH.

Wczoraj, mimo deszczu od samego rana rozwinęła się na miejscu energiczna agitacja, podczas głosowania na kandydatów do władz Kasy Chorych. Przypadać musi, że tym razem panowie agitatorzy nie mieli zbyt wielkiej pracy, gdyż frekwencja zarówno przywódców jak i ubezpieczonych nie sięgała w niektórych okręgach nawet ilości zachęcających do głosowania na listę przez nich popieraną.

— Wątpliwie czy liczba głosujących wyniesie 30 proc. uprawnionych do głosowania.

O godz. 8-ej zamknięto lokale wyborcze, a kartki głosujących przesłano do głównej Komisji.

Obliczenie głosów trwało noc całą. Do godz. 3 m. 15 obliczono zaledwie dwa okręgi ubezpieczonych i dalsze obliczanie potrwa kolejno 2 dni, wobec czego nawet w przybliżeniu nie dadzą się określić rezultaty wyborów.

Obliczanie głosów na listy pracodawców zakończono o godz. 3 m. 20, lecz Sekretariat Kasy Chorych odmówił zakomunikowania rezultatu obliczeń naszej redakcji motywując odmowę swą uchwałą powziętą przez Główny Kom. Wybor. aby wyniki wyborów podać tylko drogą oficjalną, jednocześnie wszystkim redakcjom.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek dnia 28 kwietnia Pawła od krzyża
— widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)
Dziś wiecz. „Złota rękawiczka”
Teatr Popularny (Ogrodowa 15)
Dziś wiecz. „Walka o córkę”
Filharmonja (Dzielna 20)

„Luna” (Przejazd 1)
„Dusze na sprzedaż”
„Casino” (Piołkowska 67)
„Przy kominku”
„Odeon” Przejazd 2)
„Niebezpieczna gra”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Wieczny mrok”
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Gniazdo miłości”
KINO FILHARMONJA (Dzielna 18)
„Stanley w Atryce”

Wiadomości bieżące

— Konkurs na wojskowa msze polowa i żałobna.

Komisariat Rządu na m. Łódź podaje co następuje:

Muzyka wykonywana niejednokrotnie podczas uroczystości i nabożeństw nie jest muzyką kościelną i przeważnie nie odpowiada wymogom liturgji.

Dotyczy to także mszy polowych, w czasie których orkiestry wojskowe grywają często przeróbki utworów świeckich, a w najlepszym razie msze wojskowe pozostałe po zaborcach, obce nam swym duchem. Ponieważ w repertuarze polskiej muzyki kościelnej brak utworów odpowiednich dla orkiestr dętych, nie można polecić orkiestrom wojskowym kompozycji o charakterze dostrojonym do poziomu uroczystości i wymagań liturgicznych. To samo dotyczy mszy żałobnych.

Aby pobudzić w tym kierunku rodziną twórczość muzyczną i uzyskać utwory wartościowe dla repertuaru oficjalnego orkiestr wojskowych, Komisariat Rządu ogłasza konkursy na wojskowa msze polowa i żałobna na następujących warunkach:

1) Do konkursu mogą stawać wszyscy muzycy polscy.

2) Na konkurs należy nadsyłać utwory oryginalne, nigdzie dotychczas nie wydane, opracowane zasadniczo na orkiestrę dętą. Skład orkiestry piechoty ogłoszony w Dz. Rozk. M. S. Wojsk. 29-22 poz. 425 zał. Nr. 2.

3) Dopuszczalne jest również nadsyłać niezainstrumentowanych wyciągów fortepianowych, których zinstrumentowanie, w razie nagrodzenia, przeprowadzi M. S. Wojsk.

4) Utwory należy nadsyłać anonimowo w kopercie, zaopatrzonej godłem, oraz napisem „konkurs na msze uroczyste, (żałobna)” wraz z kopertą zabezpieczoną, zawierającą nazwisko i adres autora. Prace należy nadsyłać do Dep. I p. Piech. M. S. Wojsk. w Warszawie.

5) Ilość i układ części winny odpowiadać wymogom liturgji. Pożądanem jest osnucie mszy na tematach polskich, a nawet zastosowanie polskich pieśni kościelnych.

Czas trwania wykonania każdej z mszy od 30 do 45 minut.

6) Jury, którego skład zostanie dodatkowo ogłoszony, przyznają dwie nagrody:

a) 500 zł. polsk. autorowi najlepszej mszy polowej,

b) 500 zł. polsk. autorowi najlepszej mszy żałobnej.

Utwory nagrodzone stają się własnością M. S. Wojsk. i zostaną ogłoszone drukiem w wydawnictwie repertuaru oficjalnego orkiestr wojskowych.

Utwór nagrodzony, a przedłożony w wyciągu fortepianowym, musi nadmienić się do zainstrumentowania na orkiestrę dętą, przyczem koszta zainstrumentowania zostaną pokryte z przyznanej nagrody.

W razie niezakwalifikowania do nagrody jednego z przedłożonych utworów, termin może być przedłużony, wzgl. jury zdecydować, czy który z utworów nadal się do repertuaru oficjalnego M. S. Wojsk., które wówczas przeprowadzi zakup powyższego utworu.

7) Ostateczny termin nadsyłania utworów

Nadużycia w Kuratorjum

„MARTWE DUSZE”. OPERACJE GIEŁDOWE CUDZEMI PIENIĘDZMI. NADUŻYCIA SIĘGAJĄCE MILJARDÓW.

Uzupełniając wzmiankę o nadużyciach w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego, zamieszczoną w jednym z ostatnich numerów „Rozwoju”, podajemy poniżej szczegóły działalności osadzonego pod kluczem kierownika wydziału finansowego Kuratorjum, Pacholczyka.

Mniej więcej przed półtora rokiem, z chwilą objęcia kierownictwa wydziału finansowego przez Pacholczyka, wszystkie wypłaty, jakie Kuratorjum uskuteczyło z pieniędzy otrzymywanych z Warszawy wypłacane były ogromnie niepunktualnie, na co nauczycielstwo stale utyskiwało. Pieniądze, należne nauczycielstwu za godziny nadetatowe, wypłacano po 3 — 4-ch miesiącach.

Stan taki trwał do ostatniej chwili, W międzyczasie jednak zmienił się bardzo tryb życia pana Pacholczyka, który piastując stosunkowo skromne stanowiska, w bardzo krótkim czasie nabył nader eleganckie urządzenie mieszkania. Odbywały się u niego stale przyjęcia, na których zabawiano się do białego rana,

Jednym słowem, jak na swoje stanowisko i skromne dochody żył p. Pacholczyk wyjątkowo.

Przeprowadzona dopiero w ostatnim czasie rewizja działalności jego wykazała faktyczny stan gospodarowania w wydziale finansowym Kuratorjum, i ujawniła źródło, z którego czerpał Pacholczyk swe bardzo okazałe dochody.

W wykazach pobieranych przez nauczycielstwo poborów zamieszczane były całe szeregi „martwych dusz” nauczycieli i woźnych, którzy oddawna byli zwolnieni, a pobory, ich stałe płynęły do kieszeni Pacholczyka.

Oprócz tego ustalono, że niepunktualne wypłaty pieniędzy nadsyłanych z Warszawy wynikały tylko dlatego, że Pacholczyk niemi kierował, grając na giełdzie itd.

Wyjątkowo karygodnym ze strony Pacholczyka było okradanie najbardziej upośledzonych pod względem uposażenia rzesz nauczycielstwa co Pacholczyk uskuteczył w ten sposób, że przetrzymywał pobory za godziny pozasłużbowe po kilka miesięcy.

To samo działo się i z pieniędzmi, jakie Kuratorjum wpłacało do Kas Skarbowych

Straty poniesione przez nauczycieli i skarb wynoszą wiele miliardów.

Walka z komunizmem

Władze polityczne wraz z organami bezpieczeństwa publicznego aresztowały dnia wczorajszego szereg komunistów.

Już od pewnego czasu Łódź, stała się ośrodkiem działalności komunistycznej na całe województwo — a nawet na większy jeszcze obszar i dlatego też energiczne wystąpienie władz w tym kierunku było więcej niż pożądane.

Obławę prowadzi ze zwykłą sobie ener-

gią nadkomisarz Niedoziński.

Rezultaty tych poszukiwań są trzymające, ze względów zrozumiałych w ścisłej tajemnicy.

Aresztowano między innymi brata znanego w naszym mieście lekarza Tenenbaum, znanego działacza komunistycznego Mirko.

Wogóle cztery piąte to żydzi — niewiele mają święta.

rów konkursowych upływa dn. 1 października 1924 r.

Odebranie nagród w dwa miesiące po ogłoszeniu wyników konkursu.

Obowiązujący komplet instrumentalny w orkiestrze W. P.:

Orkiestry piechoty:

1) Pikulina strój C, 2) Flet I i II strój C, 3) Klarinet strój E S, 4) Klarinet I, II, III strój B, 5) Klarinet strój E S, 6) Klarinet I, II strój B, 7) Alt I, II, III strój E S, 8) Wałtornia I, II, III, IV str. F, 9) Traba I, II, III; IV str. S, 10) Tenor I, II, III str. B, 11) Baryton strój B, 12) Puton I, II, III str. alt i dwa tenory (cug), 13) bas I, strój E S (aefikon lub tuba).

— Wystawa prac uczniowskich.

Otwarta wczoraj wystawa prac uczniów Gimn. C. Waszezyńskiej przedstawia się imponująco.

W trzech salach zgromadzono znaczna ilość okazów, z których na pierwszy plan wysunąć należy, doskonale mapy plastyczne, przyrządy fizyczne, okazy przyrodnicze i wykresy statystyczne. Na uwagę zasługiwała moc rysunków, wykonawczych których zdradzała niepośledni talent malarski (Sprusiakówna, Szyćówna, Merklejówna).

Nawet poezja godnie była reprezentowana przez p. Grodzicką.

Liczne zebrane okazy robót kobiecych dopełniały całość.

Szkoda wielka, że wystawa otwarta była tylko przez jeden dzień.

(J.)

Wynadki i kradzieże

— Otrućcie.

29 letnia Olga Mero ze wsi Sasieczno przez pomyłkę napila się kwasu solnego zamiast soku.

Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy odwioził ją do szpitala Poznańskich. (pap)

— Skutki wesołej zabawy.

W mieszkaniu Józefa Dymskiego, z zawodu stanzeta, zam. przy ul. Andrzeja Nr.

12 zebrało się liczne grono, które przy kieliszku zabawiało się dość wesoło.

W trakcie rozmowy p. Józef wszczął kłótnię z kolegą swym Edmundem Centem, z zawodu szoferem, zam. przy ul. Dobrej Nr. 8, obrażając go ordynarnymi słowami.

Obrażony Cent bez pożegnania opuścił mieszkanie „gościnnego” swego kolegi, lecz ten wybiegł za nim na ulicę i zabranym z domu haczykiem silnie go pokaleczył.

Cent nie chcąc być gorszym od Józefa uderzył go kilka razy w głowę żelaznym kluczem, który miał w kieszeni.

Na wszczęty alarm przez przechodniów, przybiegła policja i widząc dwóch mężczyzn silnie pokaleczonych zawezwała pogotowie, które po nałożeniu opatrunku pozostało obydwo kolegom na miejscu pod opieką policji. (pap)

— Walka z hazardem.

W ostatnich czasach, policja stwierdziła, że w klubach i lokalach publicznych, uprawiana jest hazardowa gra w karty. Również w lokalach prywatnych, wykryto szereg domów gry. W poszczególnych wypadkach spisano protokoły, a akta spraw odesłano do Prokuratury. (pap)

Z sądów.

— Cudotwórcy przed sądem.

10 lipca 1923 r. jak w każdy dzień targowy, były na Wodnym Rynku całe tłumy ludzi.

Na prowizorycznym podwyższeniu stał mężczyzna, który przedstawiał się jako cudotwórca, wołając, że umie robić rozmaite cuda. Jakich nikt jeszcze nie widział. Nie wiec dziwnego, że koło niego zebrał się tłum ludzi płci obojga, któremu cudotwórca pokazywał rozmaite sztuczki, jak nalewanie z jednej butelki do kieliszków 5, a nawet i więcej kółców i smaków likierów. Rozentuzjowany tłum po każdym „cudzie” bił brawo zreczemu sztukmistrzowi, który klaniał się poszczególnym osobom nawet w bardzo dystyngowanym sposobie.

Po pewnym czasie w rozmaitych punktach tłum rozległy się przekleństwa na sprytnego jakiegoś złodzieja, który widocznie operował pomiędzy tłumem i za pomocą brzytwy wycinał tylne kieszenie ze spodni z portfelami. Zawezwano policję, która po przybyciu na miejsce przestępstwa dowiedziawszy się od tłumy w jakich okolicznościach były kradzieże popełniane zaarrestowała cudotwórcę, którego zabrała ze sobą do Komisarjatu celem przesłuchania.

W śledztwie okazało się, iż sprytny sztukmistrz nazywa się Antoni Brzózka. Wzięty w krzyżowy ogień zapytań kierownika działu sądowego XI Kom. P. P. przodownika Bronisława Strycharskiego, przyznał się, iż sztuczki swe pokazywał ledynie w tym celu, ażeby zgromadzić koło siebie tłum, a gdy to było już czynione, kłaniam się poszczególnym osobom wskazywał swemu współnikowi, będącemu w tłumie osoby, które opłaca się „obrócić”.

Wobec jego zeznań zaarrestowano również współnika jego Zygmunta Czeraszkiwicza, znanego policji zawodowego złodzieja kieszonek, który jednak nie przyznał się do popełnianych kradzieży.

Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu obu współników dała nadzwyczajne rezultaty, gdyż znaleziono tam 16 portfeli męskich.

Wobec dowodów tych obaj przyznali się do winy.

Przed kilku dniami sprawa powyższa była na wokandy Sądu Okręgowego, gdzie Antoniego Brzózke skazano na 6 miesięcy, zaś Zygmunta Czeraszkiwicza na 10 miesięcy więzienia, (pap)

Zesportu.

WARSZAWA — ŁÓDŹ 2:0 (2:0)

Mecz, reprezentacyjnych drużyn powyższych miast skończył się nieoczekiwanie zwycięstwem Warszawy.

Wbrew przewidywaniom drużyna warszawska stanowiła zespół jednolity, zgrany i ruchliwy. Na szczególne wyróżnienie zasługiwał atak gości, który wykazał niebywały ciąg na bramkę, zapal i wolę zwycięstwa, a kombinacją o całe niebo przewyższał nieudolny i źle sklecony atak łodzian.

Bardzo pracowita była pomoc warszawian, w której pewnością i spokojem wyróżniał się Adamowicz.

Obrona niezła, a bramkarz Domański, był zupełnie bez zarzutu. Poszczególne gracze opanowaniem piłki i celowością w grze wyróżniali nad miejscowymi.

Przechodząc do oceny drużyny łódzkiej z przykrością musimy stwierdzić, że prezentacja nasza grała tak, jak średnią drużyna klasy B.

Cała drużyna okazała się zlepkiem, a każdy gracz grał na własną rękę. Technika, jak na drużyny klasy A, była tak prymitywna, że stoping Langego czy Kubika oburzał poprostu widzów. Na wyróżnienie zasługiwał jedynie Gabrjel, reszta zaś — całkiem mierna.

Najgorszą częścią drużyny był atak, który ani razu nie przeprowadził dobrze obmyślanego posunięcia i grał na zmianę tylko albo samą prawą albo lewą stroną. St. Kubik na środku okazał się graczem bezwartościowym. Śledź grał możliwie, ale zato zbyt długo bawił się piłką; Lange i Durka zupełnie nie przypominali dobrych niegdyś graczy; Segal godnie sekundował swym słabym partnerom.

W pomocy Wieliszek był zupełnie bez wartości, a niezawodzący dotychczas nigdy Hanke pokazał chwilami grę słabą.

W obronie dobry Karaś, ale zato Bestek miał często tak słabe momenty, że tylko dzięki przytomności dobrego partnera, Łódź nie poniosła większej jeszcze porażki. Bramkarz dosyć przeciętny.

Drużyny wystąpiły w składzie:
Warszawa: Domański, Suchorzewski, Zoller, Pucman, Amirowicz; Wójcik; Mieszowski; Tupalski; Grabowski; Mesto; Zaufman
Łódź: Pile, Karaś; Bestek; Hanke; Wieliszek; Gabrjel; Durka; Segal; Kubik; St. Lange, Śledź.

Przebieg gry: Zaczyna Łódź. Szereg obustronnych ataków. Z winy Bestka krytyczna sytuacja pod bramką Łodzi ratuje Wieliszek.

Po kilku min. wspaniały solo-bieg Śledzia, zakończony strzałem na bramkę. Łódź zaczyna atakować coraz śmielej. Przy końcu I połowy Warszawa przychodzi do głosu i w krótkich odstępach czasu zdobywa dwie bramki przez Zaufmana i Grabowskiego. W II połowie stała przewaga Łodzi, uwidoczniła tylko w kilku cornerach. Przy końcu gry karny dla ŁKS-u strzela Durka na aut. Jeszcze kilka nieudolnych strzałów i sędzia odgwiżdżuje koniec zawodów. Rzutów z rogu 5:2 dla Łodzi. Sędziował dość dobrze p. Molkner z Krakowa

O MISTRZOSTWO KL. C.

ŁKS. III — ŁTSG. III 7:2

HKS. — KADIMAH 3:1 (3:0)

POGON — MASOVIA 6:1

O MISTRZOSTWO KL. C.

WIDZEW — SZTURM 2:0

— Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 66 dniu turnieju walczyły pary: 1) Spiewaczek — Michelson, 2) Popławski — Orłowski, 3) Peterson — Czarna Maski. Zwycięzcy i postawieni na I miejscu. Szczegóły podamy jutro.

Piekarze! 1571—
Szamotowe płyty (filcy) krajowe i zagraniczne Mitscherlinga — a uznane za najlepsze niepodpalające i nie pękające w ogniu **Rusza, boki i belki stalowe.** (nadzwyczaj trwałe), jak również wszelkie maszyny i przyrządy piekarskie i cukiernicze poleca po cenach najtańszych pierwsza łódzka fabryka maszyn piekarskich i cukierniczych
L. Twardowicz, Łódź
Konstantynowska 36, (Dom własny)
Odwiedzenie zakładu mojego nie obowiązuje do kupna

Krawcom ubiory męskie.
Krawcom ubiory damskie
Szewcom obuwie damskie
wydaje się do roboty do domów.
— Zgłaszać się do firmy —
A. Cabanek, Napiórkowskiego 49,
tam też potrzebna na miejscu zdolna krojczyni.
1563—6

Siodła
sprząż na konie, szyć, terby damskie, piłki nożne, przybory podrózne i t. d. po cenie konkurencyjnej. S. Skarżyński Piotrkowska 135 1410-2
Do dziecka
potrzebna uczeźwa dziewczyna lat 16—18 ze świadectwami. Zgłosić się ulica Magistracka 4, m. 17. 1390-3

Drobne ogłoszenia
Kupno i sprzedaż:
A! Na wypłatę! Firanki, jedwab, trykotina, płótna na ubrania, suknie, płaszcze, kostiumy, trote, zefiry, wyspa, podszewki. Leon Rabaszkim Kilińskiego 44. 1649-9
Sprzedam domek na przedmieściu Łodzi wolny. Wiadomość Karolewska Nr. 28. Kozłowicz. 1779-3

Kupie mleczarnię lub piwiarnię
Oferty do Rozwoju dla „A. A. 20”. 1785-2
Maszyna do szycia męską do sprzedania. Kilińskiego 142, pralnia. 1786-3
Rower męski i damski firmy „Puch” sprzedam Rzgowska 68. Roman. 1781-3
Motocykl w dobrym stanie 4 P. S. sprzedam. Roman Rzgowska 68. 1782-3

Różne:
potrzebne zdolne pończoszarzki na 15 sankowe. Przejazd 86, m. 5. 1780-2
Starszy chłopiec do roboty może się zgłosić w firmie Pfeiffer i Rychter Nawrot 16. 1782-2
potrzebne zdolne panny i podręczne do pracowni sukien. Pańska 18 m. 7. 1788-2
potrzebni szewcy na damską robotę. Napiórkowskiego 49 A Cabanek. 1757-2
Przybyłak sie pies rasy wilczej. Prawy właściciel może odebrać za zwrot kosztów termin do 3 dni. Kilińskiego 89 m. 27. 1769-5
potrzebna dziewczyna lub kobieta zaraz do służby na przychodnię lub na stałe. Karoła 26 m. 28. 1766-3
poszukuję mieszkania, pokój z kuchnią lub jeden pokój w śródmieściu. Oferty do Rozwoju dla „W. W. 20”. 1787-3

Zginęła 22 kwiytnia wylicza czarna podpalana, szczenna, wabi się Norma. Proszę odpro wadzić za wynagrodzeniem do Hotelu Polskiego, Piotrkowska Nr. 5. 1768-3
Potrzebna zdolna prasowaczka Konstantynowska 36 1780-2
potrzebni kotlarze. Zgłaszać się o 5 godzinie. Piotrkowska 103, m. 25. 1789-2
przyjmę parę domów w administrację lub zarząd, warunki przystępne. Oferty do Rozwoju sub „Administrator”. 1788-2
Ratynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przystasabia do egzaminów dla nksternów. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 1774-3
potrzebna gospodyni do kuchni Grand Hotelu. Zgłaszać się tylko z poważną praktyką. 1785-3
Siozająca potrzebna Piotrkowska 45, cukiernia. 1790-3
Samotny do gospodarstwa rolnego potrzebny. Konstantynowska 25-20.
Zgubione dokumenty
Skradziono dowód osobisty wydany w Łodzi na imię Fryderyk Kalman. 1772-3
Rudzka Władysława zgubiła dowód osobisty kolejowy za Nr. 28,462 wydany ze Stacji Łódź-Fabr. 1773-3

Tomalski Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. w Łodzi. 1784-3
Do sprzedania
skład mebli wraz z mieszkaniem w Kaliszu na pierwszorzędnej ulicy. Wiadomość: Przejazd 2, Miller, skład mebli. 1586-3
Potrzebna
osoba w średnim wieku do dzieci na przychodnię. Kilińskiego 60 m. 25. 1582-2
Majster młynarski
buduje młyny, wiatrak i wszelkie reparacje, prace wykonuje solidnie. Łódź, Chojny ulica Brzozowa Nr. 60, koło lecznicy, Br. Stokowski. 1374-3
Z matematyki fizyki, polskiej, Z go metoda uroszczoną przy gotowuje pod gwarancją panów kolejarzy na kurs mechaniki-obowiązujący maszynistów, pomocników. Konstantynowska 25-20. 1349-3
Potrzebne
zdolne panny do haftu kolorowego i białego ul. Sienkiewicza Nr. 39. A. Brzozowska. 1356-2

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 180,000 mk; za tekstem 120,000 mk, zwyczajnie 80,000 mk, wśród drobnych 100,000 mk, nekrologi 120,000 mk, komunikaty 120,000 mk, za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50,000 mk, za wyraz duże litery 500,000 mk, za wiersz milimetry 40,000 mk, najmniejsze ogłoszenie 500,000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 50 gr. za wiersz, stronica 6 lam, zwyczajnie 15 gr. przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.